

PIT po bemowsku – prosto, wygodnie, szybko

szczególony na str. 10

Bemowo

NEWS

Bemowski Telefon Interwencyjny: 022 53 37 970

DROGI „RELIKT PRL-U”

„Przepraszam, chciałam zapytać o użytkowanie wieczyste, a konkretnie o te ostatnie podwyżki”. „300% opłaty w górę? To nie jest podwyżka, to rozbój w biały dzień! – denerwuje się mieszkanka bloku usytuowanego w pobliżu bemowskiego Ratusza. „Płaciliśmy z mężem co roku za teoretycznie naszą nieruchomość coś koło 270 złotych. Teraz do końca miesiąca musimy zapłacić ponad 1000 złotych. To jakaś paranoja!”

czytaj więcej na str. 18-19

ISSN 1897-9777

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK WYDAWANY PRZEZ URZĄD DZIELNICY BEMOWO M. ST. WARSZAWY

03/2010

ANDRIOLLEGO



CZUMY



SZADKOWSKIEGO



OBROŃCÓW TOBRUKU



SZOBERA



WWW.BEMOWO.WAW.PL

Rozbudowy przedszkoli zakończone!

czytaj na str. 4-6

Spis treści

Fotofakty	2
Przedszkolny happy end... ..	4
Pod opieką Matki Boskiej Telefonicznej - spacer po Boernerowie	7
A na południu już jesień... ..	8
PIT po bemowsku – prosto, wygodnie, szybko	10
Rozliczając PIT nie zapomnij o jednym – jeden procent.	13
Nie tędy droga	14
Dylemat Magdy	16
Drogi „relikt PRL-u”	18

Są pieniądze, korek się zmniejszy?

U nia dała pieniądze na Nowolazurową. Dała też na przebudowę Modlińskiej na Żeraniu i remont wiaduktu na Powązkowskiej. 247 milionów podzielone zostanie między te trzy inwestycje, z których dwie trwają już od jakiegoś czasu, a jedna – wiadukt na Powązkowskiej – pojawiała się dość regularnie w naszych informacjach o utrudnieniach drogowych, które mogą dotknąć mieszkańców Bemowa. Inwestowanie w Nowolazurową dopiero się rozpocznie, ale już dziś wiadomo, że budowa pierwszego odcinka ulicy zgarnie połowę unijnych pieniędzy. Za 125 milionów złotych powstanie fragment od Alej Jerozolimskich do ul. ks. Chrościckiego w Ursusie oraz krótki bemowski odcinek od Górczewskiej do trasy S8. Przetarg zostanie ogłoszony przed wakacjami. Dobry i konkretny

początek kilku poważnych inwestycji, które są konieczne, aby rozładować wieczne korki na granicy Bemowa – skrzyżowanie Dźwigowej z Połczyńską nie jest po prostu wąskim gardłem, lecz podręcznikowym przykładem tej drogowej patologii.



Jest problem z placem zabaw w parku Górczewska. Nietypowy

Zaledwie w ubiegłym numerze pisaliśmy o nowoczesnym placu zabaw, o którego powstaniu w parku Górczewska zdecydowały właśnie, ku radości mieszkańców, władze dzielnicy. Niestety, przeciwko placowi protestują parkowi ekolodzy. A konkretnie – przeciwko piance poliuretanowej, którą plac ma być wyłożony. Boją się wycięcia drzew, pogorszenia mikroklimatu, a także troszczą się o publiczne pieniądze – podejrzewają, że piankę trzeba będzie ciągle naprawiać. Nie przekonuje ich, że pianka jest zgodna z unijnymi normami, wytrzymuje kilkanaście lat i przepuszcza wodę, więc nie ma wpływu na środowisko. Domagają się piasku, który z kolei na placu zabaw na Forcie Bema spotkał się z umiarkowanym



entuzjazmem użytkowników, czyli dzieci i ich rodziców. Zwłaszcza że piach jest droższy – ze względów higienicznych trzeba go dość często wymieniać. O tym, jak sytuacja się rozwinie, będziemy informować na bieżąco, ale trudno oprzeć się wrażeniu, że ekolodzy nie zbiją takimi posunięciami kapitału zaufania w lokalnej społeczności SM Górczewska.

III Puchar Europy Enshin Karate

13 marca 2010 roku w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji na Obrońców Tobruku odbyły się zawody Warsaw Sabaki Challenge 2010, w których startowali czołowi karatecy z Polski, Rumunii, Rosji oraz USA. Gościem honorowym imprezy był jeden z ostatnich wielkich mistrzów oraz twórca światowego enshin karate Kancho Joko Ninomiya. Bemowo News objęło nad turniejem patronat medialny. Imprezę rozpoczęły pokazy: reguł walki i podstawowych ćwiczeń. Publiczność emocjonowała się widowiskowym rozbijaniem dachówek przez najmłodszych adeptów enshin karate. Po pokazach przyszedł czas na rywalizację o puchary. W czterech kategoriach (juniorów, wagi lekkiej, średniej i ciężkiej) odbyło się kilkanaście walk,

w których wyłoniono najlepszych: wśród juniorów bezkonkurencyjny okazał się Nita Ionut – szesnastolatek z Rumunii, który otrzymał również specjalne wyróżnienie Kancho Joko Ninomiya – nagrodę za ducha walki. W wadze lekkiej puchar otrzymał karateka z Polski Rafał Smoliński, również waga średnia była kategorią, w której triumfował Polak – Daniel Jankowski. W wadze



ciężkiej Polak, Łukasz Stankiewicz zwyciężył zawodnika USA Anatolya Polyakova.



Wydawca: Urząd Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy, ul. Powstańców Śląskich 70, 01-381 Warszawa, tel. centrali: 0-22 53 37 500
Redakcja: Wydział Promocji i Komunikacji Społecznej, tel. 0-22 53 37 970, e-mail: news@bemowo.waw.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Zygrzak. Zdjęcia: Łukasz Oszczyk. Projekt okładki: Michał Łukasik.
Opracowanie graficzne i skład: Rafał Kazanecki Allegro Studio, druk: PrintPartner JAKON SA Spółka Komandytowa. Nakład: 60000 egz.
Redakcja nie odpowiada za treści nadesłanych artykułów oraz zastrzega sobie prawo do skracania materiałów.

Pożar w szatni szkoły nr 306

To nie były ćwiczenia: ktoś naprawdę podpalił ubrania w szatni w szkole podstawowej przy ul. Tkaczy. Konieczna była ewakuacja blisko pięciu setek uczniów do pobliskiego kościoła, zajęcia zostały oczywiście przerwane, a następnie w ogóle odwołane. W akcji brało udział kilka wozów strażackich, dym z budynku szkoły musiał być usuwany za pomocą wentylatorów. Na szczęście nikt nie ucierpiał, ale szkoła i uczniowie ponieśli szkody: trzy boksy w szatni, instalacja elektryczna, a także



wiele dziecięcych kurtek. Na szczęście szkoła była ubezpieczona. Trwa ustalanie, czy było to podpalenie celowe, czy ktoś zostawił np. niedopałek.

Poznaj dzielnicowego



Pod takim hasłem na Bemowie ruszył program przybliżający naszych dzielnicowych. Ważne jest, aby każdy wiedział, jak się ze swoim dzielnicowym szybko i łatwo skontaktować, znał bezpośredni numer telefonu, a jego służbowa „rozpoznawalność” była znaczna. Tak, aby można było skutecznie reagować i nie tolerując przestępczości, powiadamiać. Dzielnicowy, to często policjant „pierwszego kontaktu”,

dbający o poprawę bezpieczeństwa mieszkańców, funkcjonariusz, do którego każdy może się zwrócić o pomoc i poradę prawną, przekazać informacje dotyczące bezpieczeństwa. Pamiętajmy: nie powinniśmy być obojętni, na to, co dzieje się wokół nas. W jakiej sprawie możesz skontaktować się swoim dzielnicowym? Zadzwoń, jeśli znasz miejsca gromadzenia się osób, które miały bądź mają konflikt z prawem. Zadzwoń, jeśli wiesz, gdzie zgromadziła się młodzież zakłócająca porządek publiczny. Poinformuj o osobach potrzebujących pomocy, o ofiarach przemocy domowej. Czekamy na informacje o nieprzestrzeganiu przepisów porządkowych, o nieutrzymywaniu porządku w obrębie własnej posesji i zaśmiecaniu sąsiednich.

W pierwszym numerze zamieszczamy dane kierowników rewirów z Komisariatu Policji Warszawa Bemowo, ul. Pirenejska 3, pok. 042A:

Drodzy Czytelnicy,

Marcowy numer zdominowały sprawy szkolno-przedszkolne. Znajdą w nim Państwo zarówno optymistyczny tekst podsumowujący rozbudowę przedszkoli, jak i skłaniający, zwłaszcza rodziców sześciolatek, do życiowej refleksji artykuł o tym, czy warto posyłać dziecko z rocznika 2004 do pierwszej klasy w nadchodzącym roku szkolnym w naszych bemowskich pedagogicznych i lokalowych realiach. Poza tym świeże spojrzenie na Boernerowo – spacerowane przez autorki tekstu „Pod opieką Matki Boskiej Telefonicznej” z miesiąca na miesiąc przyciągają coraz więcej zainteresowanych, a my z prawdziwą przyjemnością drukujemy z nich relacje. Nasz drogi Bemis jest w Kenii, skąd przysłali nam sprawozdanie uczestnicy wyprawy „Welocypedem przez Afrykę”: Bemowo patronuje niestrudzonym rowerzystom. Poza tym podatki: drastyczne podwyżki opłat za użytkowanie wieczyste i co z nimi można zrobić, PIT-y – kiedy, jak, gdzie i z czyją pomocą je wypełniać, żeby nie bolało oraz krótkie vademecum jednego procenta.

To wszystko u nas w marcu.

Z życzeniami fascynującej lektury,
Krzysztof Zygrzak
rzecznik prasowy Bemowa

- asp. Tomasz Nazaruk (na zdjęciu)
kom. 600 997 752, 22 603 77 74
- asp. Jacek Grzechnik
kom. 600 997 740, 22 603 78 48 w. 105

Kursy komputerowe

Urząd Dzielnicy zaprasza na pilotażowy kurs komputerowy dla mieszkańców Bemowa. W ramach miesięcznego szkolenia będzie można dowiedzieć się m.in.: z czego składa się komputer, co to jest system operacyjny, jak korzystać z e-maila, internetu

i komunikatorów. Zapisy telefoniczne odbędą się 7.04.2010 r. w godz. 8.00-18.00 pod numerem (22) 532 70 80. Z bezpłatnej oferty będzie mogło skorzystać 100 osób (decyduje kolejność zgłoszeń). Zajęcia rozpoczną się od 12 kwietnia.



Święto węgierskie

10 marca, kolejny rok z rzędu, przy bemowskim Ratuszu odbyły się uroczystości upamiętniające 162. rocznicę wybuchu Wiosny Ludów. Z tej okazji wieńce pod pomnikiem gen. Józefa Bema złożyli m.in. Ambasador Republiki Węgierskiej w Polsce oraz delegacja z Obudy – zaprzyjaźnionej z Bemowem Dzielnicy Budapesztu. Warto pamiętać, że Polaków i Węgrów łączy szczególna historyczna więź, którą w zjednoczonej i pokojowej Europie, możemy podtrzymać właśnie poprzez oddawanie czci wspólnym dla obu narodów bohaterom.



Przedzkolny happy end

Nie da się, za drogo, niemożliwe – takie słowa na Bemowie nie istnieją. W trzy lata, dzięki prorodzinnym priorytetom dzielnicy rozbudowano cztery przedszkola (przy Szadkowskiego, Czumy, Szobera i Andriollego). Piąte przedszkole przy Obrońców Tobruku działa na jednym z nowych osiedli. A szóste, zupełnie nowe, właśnie się buduje przy Powstańców Śląskich 67c.



Nowa placówka powstanie jeszcze w tym roku. Przyjmie 100 kolejnych dzieci w przedszkolu oraz 50 maluchów w żłobku.

20 lat przestoju

Dwie dekady – tyle czasu czekali mieszkańcy Bemowa na przedszkolny rozruch. Od 1990 roku w dzielnicy nie pojawiła się żadna nowa, państwowa placówka przedszkolna. Te zaniedbania próbują nadrobić teraźniejsze władze. W roku szkolnym 2007/08 do bemowskich przedszkoli trafiło 2181 dzieci. „Tylko” 394 rodziców musiało szukać miejsca w innych dzielnicach.

„Na początku kadencji samorządu zauważyliśmy, że istnieje bardzo duży problem braku miejsc w przedszkolach. Postanowiliśmy to naprawić” – podsumowuje Jarosław Dąbrowski, burmistrz Bemowa. „W ciągu kilku lat powstały nowe placówki na terenie Bemowa. Wydaliśmy 28 milionów złotych, a mamy 400 dodatkowych miejsc dla dzieci w wieku od 3 do 6 lat. Wszystkie dzieci na terenie dzielnicy mają dostęp do przedszkola. I nie jest to nasze ostatnie słowo. W tym roku powstanie jeszcze jedna placówka przedszkolna dla setki dzieci i to powinno rozwiązać problem na kolejny rok.” Sytuacja odsyłania setek rodziców z kwitkiem na Bemowie nie może się powtórzyć – zapewniają władze dzielnicy. Zarad-



ność urzędników chwaliła podczas otwarcia rozbudowanego przedszkola przy Szobera, Hanna Gronkiewicz-Waltz – prezydent miasta. „Mamy się czym pochwalić, bo po raz pierwszy w historii miasta mamy nadwyżkę 500 miejsc w przedszkolach. To nie znaczy, że we wszystkich dzielnicach jest komfortowa sytuacja. Tutaj ich nie zabrakło. Bemowo może być przykładem dla innych dzielnic,

np. dla Białoleki i Ursusa, tam do pełnego sukcesu jeszcze sporo brakuje.

Finał programu

Rozbudowana placówka przy Szobera została oddana do użytku jako ostatnia. Ma teraz 1800 metrów. Przedszkole jest duże, nowoczesne i budzi podziw rodziców,





dzieci i pracowników. „przebudowa trwała 258 dni” – wylicza Maria Haber, dyrektor przedszkola nr 381. „Jak patrzę na efekt końcowy, to stwierdzam, że warto było tyle czekać. Serce rośnie! Powiększyliśmy przedszkole o cztery oddziały. Jest więcej miejsca. W tej chwili mamy siedem grup, ale od września będzie już osiem” – cieszy się dyrektor i dalej z pasją opowiada i oprowadza. „Mamy całe zaplecze kuchenne, co jest dla nas bardzo ważne. Do tej pory dzielił się kuchnią ze szkołą. Mamy też salę rekreacyjną, na którą czekaliśmy z utęsknieniem. Do tej pory wszystkie zajęcia odbywały się w holu. Najlepszy dowód na to, że się udało? Zadowolone miny naszych dzieci”. Rzeczywiście nie było płaczu, tylko zabawa. Zaaklimatyzowały się błyskawicznie. Pytam uśmiechnięte 4-latki, jak im się podoba to nowe przedszkole. „Mi się podoba kuchnia, którą pani dyrektor kupiła” – mówi Konstancja. I zaraz dodaje: „Nasze przedszkole wcześniej było stare. Teraz jest nowe”. „Chce Wam się wracać do domu?” – pytam. „Nieeeeeee!” – krzyczą chórem Ola, Konstancja i Ula.

Planować, budować, otwierać

Najważniejsza jest decyzja, potem wystarczy upór, konsekwencja i realizacja. No i pieniądze. A efekt będzie murowany. W 2007 roku bemowscy urzędnicy postanowili,

że wszelkie siły i środki skierują na stworzenie dodatkowych miejsc w przedszkolach. Łącznie na inwestycje przedszkolne od 2007 do 2010 roku dzielnica wydała 28 718 911 złotych. Pierwsze oddano zmodernizowane i rozbudowane przedszkole nr 398 przy ul. Szadkowskiego 3. Oddane w ubiegłym roku, przyjęło 50 nowych dzieci. Łączny koszt inwestycji to 1 330 641 złotych.

Kolejny sukces to zakup i adaptacja lokalu na 4-oddziałowe przedszkole na terenie osiedla sąsiadującego z Fortem Bema przy Obrońców Tobruku. Przedszkole ma ponad 850 metrów, ogród z placem zabaw. Ta operacja kosztowała dzielnice 9 645 015 złotych. Rozbudowano także przedszkole przy Andriollego 1. 75 rodziców umieściło tam swoje pociechy. Powstały trzy nowe oddziały, a budynek został dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Przedszkole przy Czumy ma trzy dodatkowe oddziały dla 75 dzieci. Przy okazji rozbudowy gruntownie wyremontowano istniejącą część przedszkola.

W placówce przy Szobera była setka dzieci – od nowego roku szkolnego będzie 200 przedszkolaków.

Dzięki takim ruchom rodzice mogli skorzystać ze zorganizowanego przez dzielnice uzupełniającego naboru do przedszkoli. 325 dzieci znalazło miejsce w rozbudowanych placówkach. Okazało się, że po raz pierwszy od bardzo dawna wszystkie zain-

teresowane dzieci znalazły miejsce w publicznym przedszkolu na Bemowie (pisaliśmy o tym w poprzednim wydaniu Bemowo News).

Plany na przyszłość

To jednak nie koniec inwestycji przedszkolnych. Nowa placówka ze żłobkiem buduje się przy Powstańców Śląskich. Tutaj miejsce znajdzie setka 3-, 4-, 5- i 6-latków. W żłobku będzie miejsce dla 50 dzieci.

Wisienką na bemowskim torcie ma być inwestycja przy Pełczyńskiego. Idealnie zlokalizowana, bo w sąsiedztwie nowo wybudowanych osiedli, gdzie brak przedszkoli jest najbardziej odczuwalny. Na parterze budynku mieszkalnego będzie miejsce dla 200 przedszkolaków. Nie zabraknie przestronnego placu zabaw. Najważniejsze jednak, że środki na ten cel nie uszczuplą budżetu dzielnicy. Inwestycję pokryją pieniądze z ogólnomiejskiego funduszu przeznaczonego na budowę mieszkań komunalnych. Przedszkole jest jeszcze w fazie projektowania. Jego próg będzie można przestąpić w 2012 roku.

Takie kroki pozwolą bemowskim rodzicom najmłodszych spać spokojnie przez kilka najbliższych lat. Po przedszkolach przyjdzie czas na inne inwestycje – zapewniają władze dzielnicy.



Pod opieką Matki Boskiej Telefonicznej – spacer po Boernerowie

Dawno już pętla autobusowa Stare Bemowo nie widziała jednocześnie tylu osób! W sobotnie przedpołudnie, 13 marca, kilka wypełnionych autobusów przywiozło chętnych poznania tajemnic Boernerowa, przedwojennego osiedla pocztowców. Gdy do gości dołączyli mieszkańcy, było nas sporo ponad 100.

W 1932 r. na części niewykorzystanego terenu przeznaczonego na budowę Transatlantycznej Radiostacji Nadawczej powstały pierwsze domy Osiedla Łączności Babice. W 1936 r. zostało ono nazwane Boernerowem od nazwiska założyciela. Po wojnie, w roku 1951, gdy osiedle włączono do Warszawy, patron osiedla nie przeszedł „lustracji” władz i nazwę Boernerowo zastąpiono Bemowem. Boernerowo ponownie pojawiło się na mapach 36 lat później.

Komunikację z Warszawą zapewniał osiedlu tramwaj. Taki jak boernerowski, był tylko jeden! Przedwojenne B, a powojenna 20, jeździła jednym torem (z trzema mijankami), nie była związana z żadną ulicą (pruła wśród pól i ogrodów) i w dodatku 5-kilometrowe torowisko ułożone było na szynach i podkładach kolejowych.

Czy znacie boernerowskie typy? Na marcowym spacerze mogliśmy je podziwiać... Chodzi oczywiście o typy (od A do E) drewnianych, przedwojennych domków. Wiele z nich wciąż wspaniale się prezentuje.

Gdy weszliśmy na teren osiedla, wyrzało słońce. Towarzystwo nam do końca. Tak samo zresztą jak szczekanie psów, zaskoczonych wizytą tylu osób wędrujących po starych uliczkach.

Boernerowo miało 9 km dróg. Ułożono je za ledwie w kilka miesięcy (wrzesień 1933-kwiecień 1934). Ich budowniczym poświęcono kamień

(ul. Akantu). Był on dwukrotnie odsłaniany, bo w 1950 r. decyzją władz został... zakopany. Przeleżał w ziemi 52 lata. W 2002 r. wydobyto go i ponownie odsłonięto.

Wędrujemy po przedwojennych uliczkach. Po wojnie otrzymały nowe nazwy.

Ul. Aleksandry Piłsudskiej zamieniono na gen. Kleeberga, Prystora – na Westerplatte, Legionów – na Ebro, P.O.W. – na Sobczaka (na kilku domach odnajdujemy tabliczki z przedwojennymi adresami). Tylko ul. Telefoniczna nie zmieniła swej nazwy, choć częściowo ustąpiła miejsce ul. Natalii.

Zatrzymujemy się przy dawnym szpitalu PCK (ul. Sobczaka 39), w którym w 1944 r. ukrywano Żydów (był wśród nich Marek Edelman). Kilkoro mieszkańców Boernerowa otrzymało za tę odwagę medal „Sprawiedliwy wśród narodów świata”.

Oglądamy dawny „Bratniak” (ul. Kunickiego 5). Dom ten powstał ze składek pocztowców dla bohaterów walk o niepodległość.

Poznajemy historię nauczycielki z czasów okupacji, która zginęła w latach powojennych, ratując czwórkę dzieci z płonącego budynku. Nasza noblistka Wisława Szymborska, napisała o tym wydarzeniu przejmujący wiersz „Minuta ciszy po Ludwice Wawrzyńskiej”.

Przy ul. Telefonicznej 18, w domu gen. Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza, w czasie okupacji ulokowano tajną radiosta-



cję. Niemcom nigdy nie udało się jej odnaleźć. Przypadkowo natrafiono na nią podczas remontu dopiero w 1978 r.!

Dochodzimy do figury Matki Boskiej (ul. Westerplatte) z 1936 r., z czułością nazywanej przez mieszkańców Telefoniczną. To ona, zdaniem wielu, broniła Boernerowa przez te wszystkie lata. U jej stóp złożono kamień poświęcony poległym powstańcom obwodu Żywieci. 2 sierpnia 1944 r. ponad 100-osobowa grupa żołnierzy AK szła z Wawrzyszewa do Puszczy Kampinoskiej po broń ze zrzutów. Na odkrytym polu, tam, gdzie dziś jest bemowskie lotnisko, została zaatakowana przez Niemców stacjonujących w Boernerowie. Powstańcy byli bez szans. Ciało i ranni zostali rozjechani przez czołg. Tylko kilkunastu udało się uniknąć masakry.

Przy kamieniu zapalamy znicz. Słoneczny spacer kończymy przy kościele (ul. Kaliskiego). Ma on wyjątkowy status. Należy bowiem do wojskowo-cywilnej parafii, a to oznacza, że kapelani wojskowi pełnią posługę zarówno wśród żołnierzy i ich rodzin, jak też wśród cywilów.

Jeszcze tylko pamiątkowe zdjęcie pod popiersem Ignacego Boemera, twórcy osiedla, ministra poczty i telekomunikacji w latach 1929-33 i... do zobaczenia w kwietniu.

Jolanta Głodowska, Renata Miros

Na następny spacer zapraszamy w sobotę, 10 kwietnia. Tym razem zwiedzimy tereny Wojskowej Akademii Technicznej. Przewodniczki będą czekać o godz. 11 na przystanku WAT przy ul. Kaliskiego (w stronę pętli Stare Bemowo). Dojazd autobusami 105, 122, 154.



A na południu już jesień...

Relacja z Kenii, którą przemierzają właśnie uczestnicy wyprawy rowerowej przez Afrykę, odbywającej się pod patronatem Dzielnicy Bemowo.

W Polsce cieszyć się zapewne z wiosny, z powracających ptaków, rozkwitających kwiatów, a tymczasem my po kilkudniowym zaledwie lecie wkroczyliśmy właśnie w jesień. Jak to możliwe? Teraz, uwaga, nastąpi powtórka z geografii – klasa, zdaje się, szósta. Otóż 9 marca przejechaliśmy równik i znaleźliśmy się na półkuli południowej. U Was była zima, a u nas – lato. W każde południe słońce stało nad nami w zenicie, grzejąc niemiłosiernie. Ale już 20 marca słońce przekroczyło tę samą magiczną linię zerowego równoleżnika, tyle że w odwrotną stronę. W Europie zaczęła się astronomiczna wiosna, a na półkuli południowej – jesień. W ten sposób w ciągu zaledwie dwóch tygodni zaliczyliśmy trzy pory roku. I tylko na wiosnę musimy czekać do przyszłego roku.

Ale te geograficzne sztuczki wiele nie zmieniły w naszej sytuacji. Nadal dają nam się we znaki 50-stopniowe upały, w południe cień ma zaledwie kilka centymetrów długości, a dzień jak trwa 12 godzin, tak trwa nadal. Kenia to już najprawdziwsza Afryka. Przez dwa tygodnie przedzieraliśmy się przez sawanny na północy kraju. Przed 120 laty przez tę samą okolicę przedzierali się do Mombasy Staś i Nel, którzy bliscy śmierci głodowej zostali tu odnalezieni przez ekspedycję badawczą kapitana Glana i doktora Clarego. Przyzwyczailiśmy się już do afrykańskiego krajobrazu. Nie robią na nas już wrażenia dziesięciometrowe termitery. Przestaliśmy chwycić za aparaty za każdym razem, gdy w pobliżu pojawią się pawiany. Na maleńkie antylopy dik-dik coraz to przebiegające nam drogą przestaliśmy w ogóle zwracać uwagę. Teraz wypatrujemy grubszego zwie-

rza. I oto jest – najgrubszy z możliwych. W zachodzącym słońcu na zboczach gór Marsabit zobaczyliśmy upragnione słonie. A następnego dnia – strusie, a jeszcze kilka dni później – żyrafy. A do tego całą masę mniejszych stworzeń: kameleony, jaszczurki i ogromne, na stopę długie, stonogi, których wcale nie pragniemy oglądać, zwłaszcza w nocy w namiocie.

A na drodze (skądinąd fatalnej, a 400 km jazdy po gruntowej nawierzchni ubitej na tak zwaną tarkę było najcięższym jak dotąd kawałkiem naszej marszruty) spotykamy Murzynów z plemienia Samburu. Wyglądają bardzo dostojnie i groźnie ze swymi dzidami i długimi maczetami u boku. Mają płatki uszu rozciągnięte przez okrągłe kolczyki, kilogramy koralików wkoło szyi, a czasem ozdabiają się piórkami sterczącymi zawadiacko na czubku głowy, lusterkiem albo plastikową różyczką – wtedy ich wygląd staje się bardziej komiczny niż groźny.

Dalej na południe, u stóp ośnieżonych wierzchołków Mt. Kenya, kraj zmienia się diametralnie. Kenia była kolonią angielską, co rzuca się w oczy na każdym kroku. Wyjeżdżając z Etiopii, przejechaliśmy na lewą stronę drogi i pojedziemy nią aż do końca naszej eskapady w Kapsztadzie. Niemal każdy mówi tu po angielsku, który jest językiem urzędowym kraju.



Otoczone żywopłotami domy z białymi okiennicami, pokryte czerwoną dachówką mogłyby równie dobrze stać w angielskich miasteczkach. Musieliśmy polubić herbatę z mlekiem. Spotykamy teraz sporo białych, w większości turystów skuszonych wspinaczką na drugi co do wysokości szczyt kontynentu albo safari w którymś z licznych parków narodowych, ale także potomków angielskich osadników sprzed kilkudziesięciu lub stu lat, którzy po uzyskaniu przez kraj niepodległości nie chcieli opuszczać swych ogromnych farm i wracać do deszczowej Anglii. Rolnictwo w tym regionie jest na wysokim poziomie, pola ciągną się kilometrami, a ogromne szklarnie zapewniają Europie całoroczne dostawy owoców i kwiatów, a Kenii wysokie wpływy z ich eksportu.

Przejechaliśmy już ponad 6000 km i szczęśliwie dotarliśmy do Nairobi. To połowa drogi do Kapsztadu. Trzymajcie kciuki, by druga połowa była co najmniej równie udana jak pierwsza.

Maciej Czapliński



Wyprawa „Welocypedem przez Afrykę” odbywa się pod patronatem honorowym Ministerstwa Sportu i Turystyki, Dzielnicy Bemowo oraz Polskiego Związku Kolarskiego. Sponsorzy: Towarzystwo Ubezpieczeniowe Signal Iduna, producent sakw Crosso, sklep rowerowy Trybik. pl. Zapraszamy na www.welocypedy.pl i www.roweremprzezafryke.blox.pl.



Dzielnica Bemowo m.st. Warszawy zaprasza

Chór
BEMCANTO

BEZPŁATNE WARSZTATY WOKALNE
SPOTKANIA: PONIEDZIAŁKI CZWARTKI
SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE NA STRONIE
www.bemowo.waw.pl

**WYSTAWA POKONKURSOWA
KARTKA ŚWIĄTECZNA**

Urząd Dzielnicy Bemowo
Hol II piętro

Od **29** marca
do **16** kwietnia
ul. Powstańców Śląskich 70
(otwarta w godzinach pracy urzędu)



**KONCERT WIELKANOCNY
„KSIĘGA HIOBA”**
w tłumaczeniu Czesława Miłosza

wykonanie:
Stanisława Celińska

11 kwietnia ok. godz. **13.45**
kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego,
ul. Brzędzistów 31
(bezpośrednio po mszy św.)



**„CO SŁYCHAĆ W RODZINIE
INSTRUMENTÓW DĘTYCH BLASZANYCH”**

Sala przyparafialna
Kościoła pw. Bogurodzicy Maryi
ul. Powstańców Śląskich 67A

**18/04/2010
godz. 12:30**



**70. ROCZNICA
ZBRODNI KATYŃSKIEJ**
Program słowno-muzyczny pt.
BĄDŹ WIERNY, IDŹ!

18 Kwietnia
godz. **14.00**

kościół pw. Św. Łukasza Ewangelisty
ul. Górczewska 176



**Środy
teatralne**
21 kwietnia
godz. **19.00**
Kościół pw. Św. Łukasza Ewangelisty, ul. Górczewska 176

**„DOBRY WIECZÓR
MONSIEUR CHOPIN”**

KRZYSZTOF KOLBERGER




„Z LUDOWYM PRZYTUPEM”

Sala widowiskowa
Ośrodka Wychowawczo-Profilaktycznego
MICHAEL
ul. Ks. B. Markiewicza 1
(podziemia Kościoła pw. M. B. Królowej Aniołów)

**25/04/2010
godz. 12.30**
(bezpośrednio po mszy dla dzieci)



PIT po bemowsku – prosto, wygodnie, szybko

Jeśli nie chcemy, aby składanie rocznego rozliczenia podatkowego stało się dla nas pasmem stresów i udręczeń, zróbmy to wcześniej niż trzydziestego kwietnia minutę przed północą i, przede wszystkim, pozwólmy specjalistom nam pomóc.

Mieszkasz na Bemowie? Z PIT-em jeździesz na Ochotę. Oczywiście jeśli jesteś zainteresowany tradycyjną formą złożenia zeznania podatkowego, czyli w odpowiednim do miejsca zamieszkania urzędzie skarbowym. Miejsca zamieszkania, przypomnijmy, na 31 grudnia poprzedniego, objętego zeznaniem roku. Na Białobrzeskiej 53a podatników z Bemowa przyjmować będą cztery stanowiska, wszystkie w Sali Obsługi Podatnika.

Potrzebne informacje możemy otrzymać telefonicznie. Osoby prowadzące działalność gospodarczą lub uzyskujące przychody z najmu, mogą zadzwonić pod jeden z następujących numerów: (22) 570 88 68,

(22) 570 89 39, (22) 570 89 24. Dla osób nieprowadzących działalności gospodarczej również uruchomiono trzy linie telefoniczne: (22) 570 88 68, (22) 570 89 08, (22) 570 89 09.

Ale obejdzie się i bez jeżdżenia. A także bez chodzenia na pocztę. Zeznania PIT-37, PIT-36, PIT-36L, PIT-38 i PIT-39 można przysyłać również drogą elektroniczną bez konieczności potwierdzania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Na stronie www.e-deklaracje.gov.pl znajdziemy odpowiedni formularz, a także szczegółową instrukcję, jak go wypełnić. Uwaga, aby poprawnie wypełnić formularz i tym samym móc go wysłać do skarbowki, trzeba, poza podstawowymi danymi, podać kwotę przychodu z rozliczenia za poprzedni rok podatkowy określoną w zeznaniu rocznym za 2008 rok. Jeśli postanowiliśmy się rozliczyć przez internet wspólnie z żoną lub mężem, czeka nas jeszcze wypełnienie wniosku o pełnomocnictwie do podpisywania deklaracji składanej za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Pełnomocnictwo można pobrać ze strony www.edeklaracje.gov.pl, z działu „Formularze”.

Internet jest wygodny, ale nie ma to jak kontakt z kompetentnym człowiekiem. W ratuszu przez całą dobę na podatników czeka Skarbotomat 24, wspomagany przez człowieka w godzinach pracy Urzędu. Ponadto w kwietniu, przy Powstańców Śląskich 70, do późnych godzin wieczornych przyjmowane będą deklaracje.

Data	Godziny dyżurów
12-23.04 (oprócz weekendów)	od 16:00 do 19:00
26-29.04	od 16:00 do 22:00
30.04	od 16:00 do północy

Na 24 kwietnia zaplanowano także dzień otwarty w Urzędzie Skarbowym Warszawa-Bemowo (od 9.00 do 13.00).



Oprócz ułatwień w złożeniu deklaracji bemowski podatnik będzie mógł liczyć na profesjonalną poradę, jak się rozliczyć. Podczas „podatkowych poniedziałków” (12, 19 i 26 kwietnia) w godz. 10:00-18:00 dyżurować będą w Ratuszu eksperci z Urzędu Skarbowego.

Wygląda na to, że w tym roku bemowianie nie będą mieli dobrego usprawiedliwienia, jeśli zdecydują się zostawić rozliczenie z fiskusem na ostatnią chwilę, a 30 kwietnia w urzędach spotkamy tylko nielicznych miłośników ryzyka. Wszyscy, tak czy inaczej, pamiętajmy o tym, żeby właściwie zagospodarować nasz 1% (piszemy o tym w numerze).

Rozliczenie się to jednak nie wszystko. Będąc z temacie podatkowym nie możemy zmarnować okazji, by po raz kolejny zachęcić osoby żyjące na Bemowie do płacenia tu podatków. Warto pamiętać, że nie trzeba się meldować, by rozliczać swój dochód tam, gdzie faktycznie się mieszka. Dlatego też, aby ułatwić Państwu sprawę, załączamy formularz NIP-3 (do wycięcia). To naprawdę ostatnia szansa, by móc skorzystać ze specjalnych bonusów, jakie zaoferujemy osobom płacącym podatki na Bemowie już w następnym numerze... Mówią Państwu coś hasła AC/DC czy Metallica ?



1. Numer Identyfikacji Podatkowej (NIP) _____	2. Numer dokumentu	3. Status
NIP-3 ZGŁOSZENIE IDENTYFIKACYJNE / ZGŁOSZENIE AKTUALIZACYJNE 1) OSOBY FIZYCZNEJ NIEPROWADZĄCEJ SAMODZIELNIE DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ		
Podstawa prawna:	Ustawa z dnia 13 października 1995 r. o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników (Dz.U. z 2004 r. Nr 269, poz.2681, z późn. zm.), zwana dalej „ustawą”.	
Składający:	Formularz przeznaczony dla osób fizycznych: a) nieprowadzących w ogóle działalności gospodarczej, b) wspólników spółek cywilnych, jawnych, partnerskich, komandytowych i komandytowo-akcyjnych, jeżeli poza uczestnictwem w tych spółkach nie prowadzą innej działalności gospodarczej, c) płatników podatku dochodowego od osób fizycznych oraz płatników składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne, jeżeli nie są podatnikami.	
Termin składania:	Zgodnie z art.6, 7, 8 i 9 ustawy.	
Miejsce składania:	Zgłoszenie składa się do naczelnika urzędu skarbowego właściwego w rozumieniu art.4 ustawy.	

A. CEL I MIEJSCE ZŁOŻENIA ZGŁOSZENIA

W poz.4 należy zaznaczyć właściwy kwadrat. ■ Kwadrat nr 1: gdy formularz składany jest jako zgłoszenie identyfikacyjne, w celu nadania NIP.
■ Kwadrat nr 2: gdy formularz składany jest jako zgłoszenie aktualizacyjne w przypadku zmiany danych objętych zgłoszeniem tzn. zmiany danych składającego (w tym po zakończeniu prowadzonej samodzielnie działalności gospodarczej) lub zmiany naczelnika urzędu skarbowego właściwego w sprawach ewidencji.

4. Przeznaczenie formularza (zaznaczyć właściwy kwadrat): <input type="checkbox"/> 1. zgłoszenie identyfikacyjne <input type="checkbox"/> 2. zgłoszenie aktualizacyjne	5. Naczelnik urzędu skarbowego, do którego adresowane jest zgłoszenie
6. Nastąpiła zmiana właściwości naczelnika urzędu skarbowego - wypełnić tylko w przypadku zgłoszenia aktualizacyjnego (zaznaczyć właściwy kwadrat): <input type="checkbox"/> 1. nie <input type="checkbox"/> 2. tak	
7. Poprzednio właściwy naczelnik urzędu skarbowego (należy wypełnić tylko w przypadku zaznaczenia w poz.6 kwadratu nr 2)	

B. DANE SKŁADAJĄCEGO**B.1. DANE IDENTYFIKACYJNE**

8. Numer ewidencyjny PESEL _____	9. Nazwisko _____
10. Pierwsze imię _____	11. Drugie imię _____
12. Imię ojca _____	13. Imię matki _____
14. Data urodzenia (dzień - miesiąc - rok) _____._____._____	15. Miejsce (miejscowość) urodzenia _____
16. Płeć (zaznaczyć właściwy kwadrat): <input type="checkbox"/> 1. kobieta <input type="checkbox"/> 2. mężczyzna	17. Nazwisko rodowe (według świadectwa urodzenia) _____
18. Rodzaj dokumentu stwierdzającego tożsamość 2)	19. Seria i numer dokumentu stwierdzającego tożsamość 2) _____
20. Obywatelstwo (należy podać wszystkie obywatelstwa posiadane w dniu składania zgłoszenia)	

B.2. INFORMACJA O ZMIANACH DANYCH WYKAZANYCH W CZĘŚCI B.1.

Należy wypełnić tylko w przypadku zgłoszenia aktualizacyjnego i tylko wówczas, gdy nastąpiła zmiana danych w części B.1.

21. Numery zmienionych pozycji (należy zaznaczyć kwadraty z numerami pozycji, w których nastąpiła zmiana danych):
 8 9 10 11 12 13 14 15 17 18 19 20

B.3. INFORMACJA O NUMERACH IDENTYFIKACYJNYCH UZYSKANYCH W INNYCH KRAJACH

Należy wypełnić tylko wówczas, gdy składający uzyskał numery służące identyfikacji dla celów podatkowych w innych krajach.

22. Kraj	23. Numer	24. Kraj	25. Numer
----------	-----------	----------	-----------

B.4. ADRES MIEJSCA ZAMIESZKANIA Na podstawie tego adresu określa się właściwość naczelnika urzędu skarbowego w sprawach ewidencji. Adres ten będzie równocześnie adresem do korespondencji, chyba że składający zaznaczy kwadrat w pozycji 38. W przypadku zgłoszenia aktualizacyjnego, jeżeli w poz.6 formularza zaznaczony został kwadrat nr 1 i nie nastąpiła zmiana adresu miejsca zamieszkania, to poz.26 (data zamieszkania) nie musi być wypełniona.

26. Data zamieszkania (dzień - miesiąc - rok) _____._____._____		
27. Kraj	28. Województwo	29. Powiat
30. Gmina	31. Ulica	32. Nr domu 33. Nr lokalu
34. Miejscowość	35. Kod pocztowy	36. Poczta

1) Niniejszy formularz może być składany w charakterze zgłoszenia identyfikacyjnego lub zgłoszenia aktualizacyjnego. W zgłoszeniu aktualizacyjnym należy podać NIP składającego (poz.1).

2) W przypadku obywateli polskich należy podać dane z dowodu osobistego, a jedynie w przypadku nieposiadania dowodu osobistego, z innego dokumentu stwierdzającego tożsamość.

B.5. ADRES MIEJSCA ZAMELDOWANIA (stałego lub czasowego, jeżeli brak jest stałego)

Pozycje od 38 do 49 należy wypełniać tylko wówczas, gdy adres miejsca zameldowania jest inny niż podany adres miejsca zamieszkania. W przypadku zgłoszenia aktualizacyjnego, gdy adres miejsca zameldowania jest inny niż podany adres miejsca zamieszkania, to jeżeli w poz.6 formularza zaznaczony został kwadrat nr 1 i nie nastąpiła zmiana adresu miejsca zameldowania, poz.39 (data zameldowania) nie musi być wypełniona.

37. <input type="checkbox"/> Kwadrat należy zaznaczyć, jeżeli składający nie posiada adresu miejsca zameldowania	38. <input type="checkbox"/> Kwadrat należy zaznaczyć, jeżeli korespondencja ma być wysyłana na niższy podany adres miejsca zameldowania	39. Data zameldowania (dzień - miesiąc - rok) _____	
40. Kraj	41. Województwo	42. Powiat	
43. Gmina	44. Ulica	45. Nr domu	46. Nr lokalu
47. Miejscowość	48. Kod pocztowy	49. Poczta	

B.6. KONTAKT

50. Telefon _____	
51. Faks _____	52. E-mail _____

B.7. OSOBISTY RACHUNEK BANKOWY

Podanie informacji o rachunku bankowym (poz. od 53 do 57) nie jest obowiązkowe, jeżeli składający nie wybiera tej formy zwrotu nadpłaty podatku dochodowego. Na wskazany rachunek będą dokonywane ewentualne zwroty nadpłaty podatku dochodowego. Można podać jedynie taki rachunek, którego właścicielem lub współwłaścicielem jest składający. Wpisane niżej dane dotyczące rachunku aktualizują poprzedni stan danych. W przypadku zgłoszenia aktualizacyjnego, jeżeli w poz.6 formularza zaznaczony został kwadrat nr 1 i dane zawarte w części B.7 nie uległy zmianie, to część B.7 formularza nie musi być wypełniona. Zaznaczenie kwadratu w poz.57 oznacza rezygnację przez składającego z otrzymywania ewentualnego zwrotu nadpłaty podatku dochodowego na rachunek osobisty (również z powodu likwidacji rachunku). Kraj siedziby banku (oddziału) (poz.53) należy podać, gdy rachunek jest prowadzony za granicą Rzeczypospolitej Polskiej.

53. Kraj siedziby banku (oddziału)	54. Pełna nazwa banku (oddziału)
55. Posiadacz rachunku	
56. Pełny numer rachunku _____	57. Rezygnacja <input type="checkbox"/>

C. INFORMACJE DODATKOWE

Pozycje:59 i 60 należy wypełnić tylko wówczas, gdy składający zakończył prowadzoną samodzielnie działalność gospodarczą i zgłasza tę informację w ramach aktualizacji danych. W takim przypadku, do zgłoszenia, należy dołączyć dokument (albo jego uwierzytelnioną lub poświadczoną urzędowo kopię) stwierdzający wykreślenie tej działalności z Ewidencji działalności gospodarczej lub rejestru (art.9 ust.6 ustawy). Pozycję 60 należy wypełnić jedynie w przypadku dołączenia do zgłoszenia pełnomocnictwa albo postanowienia sądu o ustanowieniu kuratora.

58. Data zakończenia działalności gospodarczej (dzień - miesiąc - rok) _____	
59. <input type="checkbox"/> Informacja o dołączeniu dokumentu stwierdzającego zakończenie działalności gospodarczej (zaznaczyć kwadrat w przypadku dołączenia dokumentu)	60. <input type="checkbox"/> Informacja o dołączeniu dokumentu dotyczącego pełnomocnictwa albo postanowienia sądu o ustanowieniu kuratora (zaznaczyć kwadrat w przypadku dołączenia dokumentu)

D. PODPIS SKŁADAJĄCEGO / DANE I PODPIS OSOBY REPREZENTUJĄCEJ SKŁADAJĄCEGO

Osobą reprezentującą składającego może być jedynie osoba uprawniona do reprezentowania np. opiekun prawny, kurator, pełnomocnik określony w pełnomocnictwie. Pozycje od 61 do 64 wypełnić jedynie w przypadku osoby reprezentującej składającego.

61. Imię	62. Nazwisko	63. NIP _____
64. Adres do korespondencji _____		
65. Data wypełnienia zgłoszenia (dzień - miesiąc - rok) _____	66. Podpis składającego / osoby reprezentującej składającego (niepotrzebne skreślić)	

E. DANE PODMIOTU, ZA POŚREDNICTWEM KTÓREGO PRZEKAZYWANY JEST FORMULARZ

Wypełnia podmiot, który przekazuje formularz w sposób określony w art.8 i 9 ust.1a i 1b ustawy oraz w rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 30 grudnia 1999 r. w sprawie trybu składania zgłoszeń identyfikacyjnych oraz aktualizacyjnych przez podatników podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości (Dz.U. Nr 111, poz.1291).

67. NIP _____	68. Pieczęć, nazwa pełna lub imię i nazwisko podmiotu
------------------	---

F. ADNOTACJE URZĘDU SKARBOWEGO

69. Uwagi urzędu skarbowego		
70. Identyfikator przyjmującego formularz	71. Podpis przyjmującego formularz	
72. Data rejestracji w systemie (dzień - miesiąc - rok) _____	73. Identyfikator rejestrującego formularz w systemie	74. Podpis rejestrującego formularz w systemie

Pouczenie:

Za wykroczenia skarbowe dotyczące obowiązków ewidencyjnych, o których mowa w art.81 Kodeksu karnego skarbowego, grozi sankcja karna.

Rozliczając PIT, nie zapomnij o jednym – jeden procent.

Czy już zdecydowałeś, na co przeznaczysz jeden procent swojego podatku w tym roku? Oddasz fiskusowi czy pomożesz Organizacji Pożytku Publicznego? Dla ciebie to tylko nic nieznacząca liczba – a dla stowarzyszenia czy fundacji często niezbędna pomoc.

Stolica wystartowała z kampanią „Prze-każ 1 proc. podatku na rzecz warszawskiej organizacji pożytku publicznego”. Za pomocą plakatów w komunikacji miejskiej i na stronach internetowych zachęca warszawiaków do pomagania innym i pokazuje, jakie to proste. W trakcie wypełniania PIT-u wystarczy wpisać nazwę organizacji i jej numer KRS, resztą zajmie się nasz urząd skarbowy.

Pomagamy na Bemowie

W naszej dzielnicy mamy kilkanaście organizacji, które niosą pomoc innym. Jedną z nich jest Bemowie Stowarzyszenie Pomocy Sąsiedzkiej, prowadzone przez cztery osoby, które nie biorąc ani grosza za swój wysiłek i poświęcony czas, od kilkunastu lat dzielą się z innymi. W poniedziałki od 13 do 17 na ulicy Rozłogi 13 w małym pokoiku jest tłum ludzi, za biurkiem pani Genowefa Hajzer, która rozdziela żywność i odzież najbardziej potrzebującym. – Tak właśnie to działa, w swojej bazie mamy ok. 300 osób. Przyjeżdżają z różnych dzielnic, bo tu zawsze mogą na nas liczyć – mówi w pośpiechu pani Genowefa, robiąc herbatę i rozdając ciasto bezdomnym. Kolejka jest tu również w piątek od 9 do 13. Przychodzą głównie bezdomni i samotne matki z dziećmi. – Kilka lat temu zostawił mnie mąż ledwo wiąże koniec z końcem. Dla mnie ten kilogram cukru czy mąka to naprawdę bardzo dużo – mówi jedna z kobiet.

Aby pomóc, wpisz numer
KRS 0000211746

Dzieci czekają

Często ich rodziców nie stać na zajęcia dodatkowe, nie mają też co ze sobą zrobić po lekcjach – właśnie w Ośrodku Wychowawczo-Profilaktycznym „Michael” znajdują miejsce dla siebie. – Tu przyjść może każde dziecko. Mamy dwie świetli-

ce, ścianę wspinaczkową, siłownię, nikt się nie nudzi – zachęca ks. Mieczysław Kucel pracujący w ośrodku. Dziennie na zajęcia przychodzi nawet kilkadziesiąt osób. Mogą liczyć na ciepły posiłek, a także pomoc w odrobieniu lekcji. Organizowane są też zajęcia taneczne, muzyczne i teatralne. Dla nas jeden procent to dodatkowe posiłki, zajęcia i remont, którego potrzebujemy – komentuje jeden z pracowników.

Aby pomóc, wpisz numer
KRS: 0000325630

Niepełnosprawni

Stowarzyszenie Rodziców Dzieci Niepełnosprawnych ISKRA stworzyło grupę rodzin, która wzajemnie się wspiera w problemach dnia codziennego, związanych z ogromnymi trudnościami wychowywania niepełnosprawnych dzieci. Stowarzyszenie działa już prawie od 15 lat. – Raz w miesiącu, w siedzibie na Powstańców Śląskich, wszyscy razem się spotykamy. Dla tych rodziców to często jedyne wsparcie i pomoc w radzeniu sobie z trudnymi problemami – zapewnia Anna Dębek, prezes stowarzyszenia. Pieniądze zebrane z jednego procenta pozwolą dofinansować wakacyjny wyjazd.

Aby pomóc, wpisz numer
KRS: 0000024184

Kultura

I jeszcze raz, szybko ustawiamy się do kujawiaka ... to jedna z prób Zespołu Folklorystycznego Lazurki. Na sali kilkadziesiąt dzieciaków. Na próbach dają z siebie wszystko, bo kochają polski folklor. Jeden procent dla nich to bardzo dużo – Dzięki wpływom za rok 2008 udało się podzielić dzieciom buty do tańca oraz częściowo naprawić i uzupełnić kostiumy, bez których to, co robimy teraz, byłoby niemożliwe. Ciężko bowiem popularyzować polski folklor bez ludowych strojów... W tym roku może uda się uszyć

nowe stroje, zorganizować kapelę – wylicza pani Renata Krzykowska, prezes stowarzyszenia. Sama organizacja to garstka zapaleńców, którzy pragną, żeby dzieci potrafiły zatańczyć polskie tańce narodowe – poloneza, mazura, krakowiaka, oberka i kujawiaka – oraz znały ludowe zabawy, zwyczaje i przyśpiewki, a także rozpoznawały ludowe stroje z różnych regionów Polski.

Aby pomóc, wpisz numer
KRS: 0000018454

Żonkil

Stowarzyszenie Amazonek „Żonkil” Warszawa działa od roku 1995. Zajmuje się głównie działaniem na rzecz kobiet przed i po leczeniu raka piersi. Poza tym duży nacisk kładzie na uświadamianie i edukowanie w ramach profilaktyki onkologicznej. Wielu kobietom właśnie ta organizacja pomogła wrócić do sprawności i normalnego życia po chorobie. Stowarzyszenie ma już ponad 140 członków, regularnie organizowane są spotkania i zajęcia rehabilitacyjne dla nowych osób.

Aby pomóc, wpisz numer
KRS: 0000035029

Bliżej Dziecka

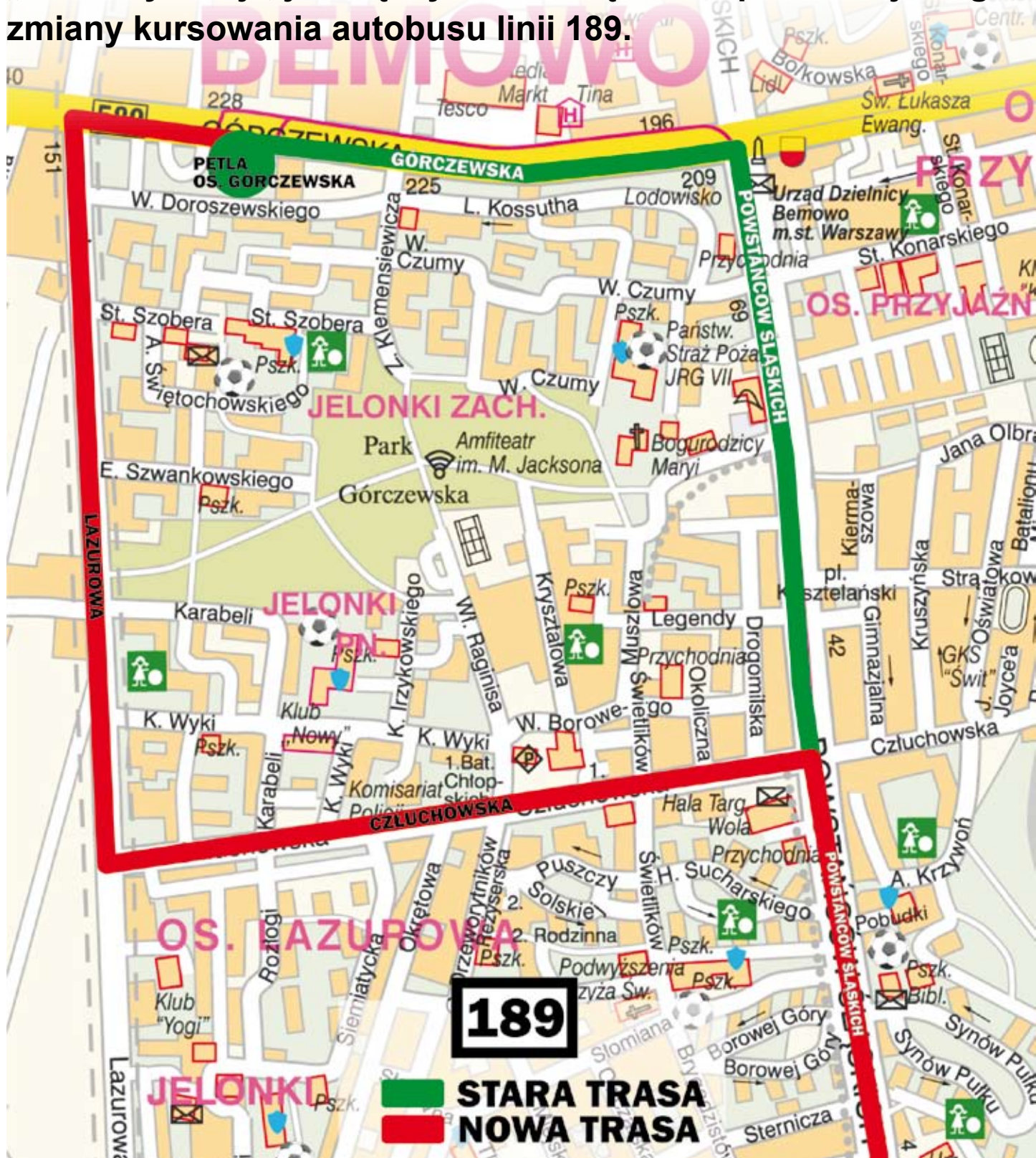
Stowarzyszenie rodziców oraz przyjaciół dzieci i osób niepełnosprawnych „Bliżej Dziecka” działa 13 lat, obejmuje opieką 65 rodzin z dziećmi i osobami niepełnosprawnymi. Głównym celem organizacji jest zapewnienie podopiecznym rehabilitacji, wyjazdów integracyjnych czy terapii zajęciowych. To dzięki nim podopieczni wyjechali na 20 turnusów rehabilitacyjnych, i to właśnie oni jako pierwsi w Polsce zorganizowali turnusy rehabilitacyjno-wypoczynkowe dla całych rodzin.

Aby pomóc, wpisz numer
KRS 0000096480

fisz

Nie tędy droga

„Bez sensu zupełnie! Moja córka i ja straciłyśmy dobre połączenie z Czumy na Hynka. Zostaje nam tylko 106. Zmiany dotyczą tego, co dobre”. Oto jeden z łagodniejszych wpisów na stołecznym forum internetowym. Rzecz dotyczy „kosmetycznej”, jak się wyraża Zarząd Transportu Miejskiego, zmiany kursowania autobusu linii 189.



Od 1 marca autobus jeździ Dźwigową – Powstańców Śląskich – Człuchowską – Lazurówką – Górczewską do krańca OSIEDLE GÓRCZEWSKA (w obu kierunkach).

Ta „niegroźna” zmiana wywołała w sieci prawdziwą burzę. Komunikacyjne fora internetowe pękają w szwach! Mieszkańcy Bemowa właśnie tutaj wylewają swoją złość na tego typu decyzje. Według nich jeden z najlepszych autobusów zmienił trasę na gorszą. Internauci, jak można przypuszczać po emocjonalnych wpisach – mieszkańcy Bemowa, nie zostawiają na decydentach z Zarządu Transportu Miejskiego suchej nitki.

„ZTM poinformował, że wycofuje linię 189 sprzed ratusza Bemowa, żeby nie dublowała się na długim odcinku linii tramwajowych. Nie rozumiem! A kiedy ustalano aktualny rozkład 189, to wtedy linie się jeszcze nie dublowały? W międzyczasie zaczęły się dublować, czy co? A może zamiast zmieniać trasy, trzeba zmienić osobę za to odpowiedzialną? Będzie prościej”. Prościej na pewno nie będzie tym, którzy przyzwyczaili się do trasy linii 189. „To tak, jakby ktoś Pani kazał chodzić w niewygodnych butach – mówi Kamil Klonowski. Kamil na co dzień korzysta z komunikacji miejskiej, mieszka na osiedlu Górcze. Spotykam go na przystanku. Kilka dni po zmianie trasy autobusu wciąż nie może się przyzwyczaić.

Zamienił stryjek...

„To zmiana na lepsze” – zapewnia Igor Krajnow, rzecznik Zarządu Transportu Miejskiego. Ale nikt nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego ZTM po raz pierwszy tak chętnie zmienił trasę linii autobusowej. Wystarczył jeden wniosek radnych i zmiana dokonana się błyskawicznie. Autobus 189 zniknął sprzed ratusza Bemowa, żeby nie dublować na długim odcinku linii tramwajowych. Na Górczewskiej i Powstańców Śląskich te popularne w innych dzielnicach autobusy są słabo wypełnione. Dlatego z pętli os. Górczewska autobusy skręcają teraz do Lazurkowej, dalej jadą przez środek Jelonek Człuchowską do ul. Powstańców Śląskich i starą trasą do Dźwigowej przez Włochy i dalej na Sadybę. „Bemowska zmiana to tak naprawdę drobna korekta” – mówi rzecznik ZTM. Na takie argumenty niemal natychmiast odnajdują ripostę internautów.

„Mieszkam na Jelonkach i jak zwykle muszą pier... coś, co funkcjonuje w miarę ok. Oczywiście, że na końcowym odcin-



ku trasy nie będzie autobus pełny! Co za barany w tym ZTM! A czy pasażerów ktoś pytał o zdanie??? Czy ZTM jest dla pasażerów, czy pasażerowie dla ZTM??? Cholera!!! GDZIE KONSULTACJE SPOŁECZNE PANIE RUTA?????” Internetowa dyskusja potoczyła się własnym torem. „Jak Ci te konsultacje tak potrzebne, to ZTM oczywiście może podać do publicznej wiadomości, że były. Podobnie jest z „badaniami”, też ogłaszają, że były, ale nigdy nie informują, kiedy i jaką metodą były przeprowadzane. Co ciekawe, wnioski z tych badań zawsze potwierdzają tezę ZTM.” „A co z osobami korzystającymi ze 189 na odcinku, z którego jest wycofany?” Zapewne zaraz ZTM udowodni, że takie osoby nie istnieją.” To tylko niektóre posty z Internetu. Tam górę wzięły emocje, z którymi trudno w tym przypadku dyskutować.

Gdzie tu pasażer?

Argumenty i to bardzo poważne wytoczyli też nasi czytelnicy. Do burmistrza dzielnicy wpłynęło już kilka pism z prośbą o interwencję w sprawie zmiany trasy autobusu 189.

Krzysztof Roszak, bemowianin, prześledził potoki pasażerskie, obliczył czas dojazdu z punktu A do punktu B przed i po zmianie trasy i wysnuł proste wnioski: „W poście ZTM-u czytamy, że «czasem drobna zmiana może przynieść duże korzyści. Tak będzie w przypadku linii 189 (...).» Jako mieszkaniec Bemowa i pasażer tej linii, chcę Państwu wykazać, że będzie dokładnie odwrotnie – a do tego – iż ta niepozorna zmiana wpisuje się w kwestię kształtowania tras na Jelonkach, niestety

znów niekoniecznie pozytywnie. Te zmiany wpłyną negatywnie na wielu podróżnych, np pasażerowie jadący od/do pętli stracą na czasie przejazdu. Popołudniowa podróż 189 może się przez planowaną zmianę wydłużyć o przynajmniej 5, a nawet 10 minut na trasie od Ciepłowni Wola do pętli. Ilość wad tej zmiany jest przytłaczająco większa niż zalet, jeśli o tych drugich w ogóle można mówić. Można śmiało założyć, że pozostawienie nowej trasy grozi w niedalekiej przyszłości scenariuszem: «z powodu znikomego wykorzystania autobusów linii 189 w ciągu ul. Lazurkowej, zostaje ona skrócona do pętli Cm. Wolski». A proszę wierzyć, że nic tak nie nastraja negatywnie pasażerów do ZTM, jak tego typu sztuczki wygaszania popytu, praktykowane w przeszłości wielokrotnie”.

Prośbę o interwencję przysłał też Maciej Grotkowski „(...) apeluję do Pana celem podjęcia interwencji w ZTM o zwiększenie częstotliwości kursowania autobusu linii 106. Bez tego bowiem zmiana trasy 189 oznacza, iż pasażerowie podróżujący pomiędzy północnymi Jelonkami a Włochami zmuszeni będą do wykonywania kolejnej przesiadki”.

Piaskiem w oczy

Miało być dobrze, a wyszło... jak zwykle – ucierpią mieszkańcy Bemowa, którzy z linii 189 korzystają na co dzień. Pozostaje zacytować jednego z oburzonych forowiczów. „Jak się nie podoba, to można chodzić na piechotę”. Będzie zdrowiej, ale czy na pewno o to chodzi stołecznym „specem od komunikacji”?

dako

Dylemat Magdy

Magda ma problem. Prawdziwy problem.

Co więcej, jej problem jest problemem tysięcy rodziców w całej Polsce. Ten problem to reforma edukacji.

Jasiek w tym roku skończy sześć lat – i muszę podjąć decyzję, czy go wysłać do pierwszej klasy – mówi Magda Klepczarek, mama Jaśka i dwuletniej Marysi, bėmowianka. Magda jest dobrą mamą i stara się być z reformą na bieżąco. Uczestniczy w konferencjach z jej twórcami, jakie organizowane są w naszej dzielnicy, w spotkaniach w przedszkolach i szkołach, które mają pomóc rodzicom w podjęciu tej trudnej decyzji. Ma też podręcznik, przygotowany przez miejskie Biuro Edukacji. Podręcznik zawiera ćwiczenia i testy, mające ułatwić ustalenie, czy maluch już teraz nadaje się do pierwszej klasy. – Taki był chyba zamysł tej kampanii – mówi Magda. – Ale w praniu wyszło to nieco inaczej.

To już ostatnie dwa lata, gdy obecność sześciolatka w pierwszej klasie zależy od decyzji jego rodziców. Już we wrześniu 2012 roku w ławkach klas pierwszych zasiądą tylko dzieci sześciolatek. Tym samym Polska dołączy do dziewiętnastu, jak do tej pory, europejskich krajów, w których obowiązek szkolny obejmuje dzieci w wieku, w którym my sami często chodziliśmy jeszcze do przedszkola. Szkoły w Anglii, Szkocji, Walii, Holandii i na Malcie rekrutują zaś już pięciolatek!

Autorzy reformy, jak się wydaje, zadbali o to, by włączyć aktywnie rodziców w proces

nauczania malucha, jeszcze zanim dziecko pojawi się w szkole. Stąd te różnorodne spotkania, konferencje, materiały informacyjne. Wyszli też z założenia, że najłatwiej będzie rodzicom zdecydować się na skorzystanie z którejś danej przez reformę furtki, jeśli zobaczą na własne oczy, jak wygląda szkolna lekcja dedykowana sześciolatek. – Były zajęcia otwarte w szkołach – mówi Magda – i chodziłam na nie, ale wiem, że na przykład na Szadkowskiego było osiem czy dziesięć takich spotkań, a dyrektor narzekał na bardzo małe zainteresowanie – mówi. Magda uczestniczyła w otwartych zajęciach w podstawówce na Oławskiej: – Lekcja odbywała się w pierwszej klasie łączonej z sześciu- i siedmiolatek. Na mnie zrobiła pozytywne wrażenie, ale potem, gdy było spotkanie w przedszkolu i rozmawiałam z matkami, które również były na tej lekcji, okazało się, że ich reakcje były zupełnie inne, niż moja.

Na zebraniu w przedszkolu synka Magdy, gdy wychowawczyni poprosiła o zadeklarowanie się, kto myśli o postaniu dziecka do pierwszej klasy, zgłosiły się dwie osoby, łącznie z Magdą: – I zaraz się rozpoczęła nagonka: że odbieramy dzieciom dzieciństwo, że nie mamy pojęcia, ile trzeba z dziećmi w domu pracować, po trzy godziny dziennie lekcje odrabiać, i że w ogóle

do czego to podobne, żeby dziewięciolatek musiał się uczyć historii czy geografii.

Nie trzeba długo myśleć, żeby zrozumieć, że dzieciństwo początku XXI wieku jest inne niż nasze własne dzieciństwo. Świat stawia przed naszymi dziećmi zgoła inne wyzwania, niż przed nami, gdy byliśmy w ich wieku. Psychologowie i pedagodzy przyrównują walkę rodziców o beztrudne dzieciństwo ich dzieci – a tak rodzice uzasadniają niechęć do postania dziecka do szkoły – do przytrzymywania na starcie. Żaden rodzic nie będzie chciał zrobić tego swojemu dziecku, na czym polega więc błąd w kampanii Biura Edukacji, skoro spotyka się ona nadal z takim sprzeciwem?

– Gdy patrzę na mojego Jaśka, widzę, że on już jest gotowy, żeby zacząć się uczyć czytać i pisać. I czy nie zrobię mu krzywdy, gdy zamiast do szkoły, pošę go do oddziału przedszkolnego, gdzie będzie rysował szlaczki, robił ćwiczenia manualne i tak dalej – mówi Magda. W tej chwili dzieci w przedszkolach nie uczą się czytać i pisać, za to program nauki tych umiejętności w pierwszej klasie został dostosowany do możliwości sześciolatka. Ale tak naprawdę nie zdolności syna zadecydują o tym, czy Magda pošę go do pierwszej klasy. – Jasiek jest wystarczająco mądry, ale nie wiem, czy





jest też przygotowany emocjonalnie. A do klasy mieszanej, łączonej z sześci- i siedmiolatków, go nie puszcę.

I tu pojawia się problem: gdy Magda robiła rozeznanie, na Oławskiej nie było żadnej klasy dla sześciolatków: – Było sześć oddziałów przedszkolnych i sześcioro dzieci sześciolatków, które zostały wmieszane do klasy z siedmiolatkami. – I nie wiadomo, czy nielączone klasy powstaną. – Na

zebraniu pani dyrektor zrobiła symulację i wyszło jej, że chętnych do klas pierwszych jest 30 rodziców. Tylko że na zebraniu było ok. 100 rodziców, a szkoła przyjmie 85 uczniów, więc gwarancji, że klasa powstanie, nie ma.

– Odnoszę wrażenie, że w szkołach panuje lekka panika – dodaje Magda. – Na Oławskiej nie mieli jeszcze pierwszej klasy złożonej z sześciolatków i nie wiedzą, jak to będzie wyglądać. Na Szadkowskiego mieli jedną klasę.

Magda tym bardziej jest zdezorientowana, że nie wie, tak naprawdę, do kiedy ma czas na decyzję: – Teoretycznie do końca czerwca. Rekrutacja jest internetowa, system rusza 23 marca, dyrektor szkoły powiedziała, żeby się zalogować jak najszybciej, bo oni muszą mieć jak najszybciej informację, ile dzieci pójdzie do jakich klas. – Magda tak naprawdę nie wie też, jakie są kryteria przyjęć, bo gdy pytała w szkole, jeszcze nie było to do końca jasne. Pod koniec lutego pojawiły się informacje, że głównym kryterium jest odległość miejsca zamieszkania dziecka od szkoły. Można się ubiegać o przyjęcie dziecka do dowolnej liczby szkół. Listę układają rodzice według własnych preferencji ze zaznaczeniem szkoły pierwszego wyboru. System rusza 23 marca i od tej daty rodzice będą się w nim mogli zapoznać z ofertą edukacyjną szkół

– Najgorsze w tej reformie jest to, że dyrektorzy są przerażeni i wszyscy nam powtarzają jak mantrę „to jest wasza decyzja” – żali się Magda. Magda zaś szukała wsparcia w tym procesie decyzyjnym. Poszła do poradni na Powstańców Śląskich, podpowiedziała jej to psycholog z przedszkola. Zrobiła Jaśkowi testy, które obiektywnie oceniły, że Jasiek może iść do pierwszej klasy. Taką poradę można też otrzymać przez internet. – Dziwię się, że ludzie z tego nie korzystają – komentuje Magda, ale sama przyznaje, że ostatecznie sama nie wie, co ma zrobić.

Ale decyzja naprawdę należy do niej i tylko do niej. Z raportów Biura Edukacji wynika, że w Polsce w latach 2009-2012 dzieci w wieku od 5 do 7 lat będzie zdecydowanie mniej niż w ostatnich kilkunastu latach, więc wybór tego okresu na objęcie pięciolatków przygotowaniem do szkoły i posadzenie sześciolatków w szkolnych ławkach jest nieprzypadkowy. Rodzice jednak nie myślą o tym, czy ten okres jest demograficznie dobry dla reformy. Ich interesuje, czy reforma jest dobra dla ich dziecka. Brak pewności co do tego, jak będzie ona w praktyce przebiegać, owocuje, możliwe, że nadmierną, ostrożnością rodziców, na której, jak twierdzą psychologowie, mogą tracić dzieci.

Justyna Furgal



Warszawa - Bemowo stadion WAT

24.04.2010
start: **godz. 11:00**

Szczegóły i zapisy:
www.bemowonordic.pl



Organizator:

Partner:

Wykonawca:

Sponsorzy:

Patroni medialni:



Drogi „relikt PRL-u”

Bemowo, środek tygodnia, godzina 16. Ludzie wracają z pracy. Nie chcę ich denerwować, ale nie mam wyjścia. Do klatki jednego z wieżowców dociera kobieta po 40-tce. „Przepraszam, chciałam zapytać o użytkowanie wieczyste, a konkretnie o te ostatnie podwyżki” – pytam lekko zziębnięta. „300% opłaty w górę? To nie jest podwyżka, to rozbój w biały dzień! – denerwuje się mieszkanka bloku usytuowanego w pobliżu bemowskiego Ratusza. „Płaciliśmy z mężem co roku za teoretycznie naszą nieruchomości coś koło 270 złotych. Teraz do końca miesiąca musimy zapłacić ponad 1000 złotych. To jakaś paranoja!”



Burmistrz Jarosław Dąbrowski i poseł Krzysztof Tyszkiewicz - to oni zainicjowali akcję zachęcającą do przekształcania użytkowania wieczystego we własność.



Taką sytuację mają mieszkańcy z terenu Spółdzielni Górczewska, których prawo do nieruchomości opiera się na użytkownictwie wiecznym. To takie prawo własności bez prawa własności, a ściślej mówiąc tytuł prawny do nieruchomości. Za taki tytuł, do końca marca każdego roku, trzeba wpłacać do kasy miasta ustaloną opłatę. Płacimy 1% rocznie od aktualnej wartości naszej nieruchomości. Te opłaty zostały zaktualizowane w 2008 roku zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami. Można to robić tylko raz w roku. Zwykle ceny niestety idą w górę.

„Od lat nie było tak drastycznych podwyżek – to już zdanie internautów z Zielonego Bemowa. Znow z nas zdzierają”. Rzeczywiście ostatnie podwyżki były kilka lat temu. Skoro jednak cena gruntów w Warszawie poszła w górę, to pretekst do podniesienia opłaty za użytkowanie wieczyste nieruchomości jest.

Przegrana batalia?

Spółdzielnia Mieszkaniowa Górczewska podważała wprawdzie zasadność podwyżek, szukając pomocy w Samorządowym Kolegium Odwoławczym. Bez skutku. Ponieważ ceny gruntów w Warszawie niewątpliwie w ostatnich latach bardzo wzrosły, SKO zdecydowało o wysokości podwyżki opłat, a to oznacza, że mieszkańcy tej spółdzielni muszą do końca miesiąca zapłacić o 200, a nawet 300% więcej niż w poprzednich latach. Nic dziwnego, że decyzja oburza mieszkańców Bemowa. „Tak nie może być” – naszą osiedlową dyskusję wzbogaca mężczyzna w starszym wieku. „U mnie sytuacja jest podobna. Płaciłem 300 złotych, teraz mam do zapłacenia 1200. A emerytura licha”.

Na wojenną ścieżkę z użytkowaniem wiecznym wstąpili Jarosław Dąbrowski, burmistrz dzielnicy, i Krzysztof Tyszkiewicz, poseł z Bemowa.

Jarosław Dąbrowski: „Będziemy walczyć z tą spuścizną PRL-u. To nic innego jak wypaczona forma własności. Nieruchomość jest moja, ale muszę z tego tytułu ponosić jakieś dziwne opłaty” – ocenia burmistrz Jarosław Dąbrowski. I dodaje: „To niesprawiedliwe, dla ludzi krzywdzące. Ceny gruntów będą w Warszawie rosły, a więc i opłaty za użytkowanie wieczyste będą wzrastać ciągle. To błędne koło.” Poseł Krzysztof Tyszkiewicz dodaje: „Wyjściem z sytuacji jest przekształcanie tego prawa w prawo własności. Będziemy podpowiadać, jak i gdzie to zrobić. Przyjrzymy się także tym rozwiązaniom, które obowiązują dziś”.

Wykupić się za grosze

Polskie prawo pozwala na przekształcenie prawa użytkowania wieczystego

w prawo własności i pozbycia się problemu i horrendalnych opłat raz na zawsze. Trzeba jedynie uiścić różnicę pomiędzy rynkową wyceną prawa użytkowania wieczystego a wyceną prawa własności. Zwykle jest to ok. 20% aktualnej ceny gruntu. Co kluczowe, od tej wartości pod pewnymi warunkami można uzyskiwać od miasta znaczące bonifikaty, od 60% do nawet 90% – zapewnia Robert Kosz, naczelnik Wydziału Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Bemowo. Oznacza to tyle, że w najbardziej korzystnym przypadku możemy stać się właścicielami, płacąc jedynie ok. dwukrotność rocznej opłaty za użytkowanie wieczyste. Niewiarygodne? Zatem policzmy: niech wartość gruntu pod naszym mieszkaniem wynosi 100 000 zł. Roczna opłata z tytułu użytkowania wieczystego, jaką wówczas wnosimy, to 1000 zł. Różnica, jaką powinniśmy zapłacić przy uwłaszczeniu, to zatem ok. 20% z kwoty wyjściowej, czyli 20 000 zł. Gdy miasto dodatkowo przyzna nam maksymalną zniżkę 90%, musimy wówczas zapłacić jedynie 2000 zł.

Dzielnica dopiero od ubiegłego roku zajmuje się aktualizacją tych opłat. Co może zrobić dla mieszkańców, żeby „nie wyrzucali” pieniędzy w błoto? Choćby rzetelnie informować mieszkańców o przysługujących im uprawnieniach. Oprócz możliwości przekształceń są także dodatkowe opcje łagodzące skutki podwyżek. Dla osób spełniających kryterium dochodowe, bonifikata w opłacie wynosi 50%. i możliwość rozłożenia opłaty na raty.

Przekształć lokal z prawem do użytkowania wieczystego w lokal z prawem własności można w każdej chwili. Wystarczy wypełnić wniosek, oddać go do urzędu i czekać na rozwiązanie sprawy. Problem może się pojawić w budynkach wielokalowych, bo na taką zamianę muszą się zgodzić wszyscy właściciele. W razie braku jednogłośnie, decyzję taką na wniosek większości lokatorów może też podjąć sąd. „Doskonale rozumiem sytuację mieszkańców Bemowa” – mówi Robert Kosz. „Drastyczna podwyżka dotknęła także mnie. Do tej pory za prawo do użytkowania wieczystego mojej nieruchomości płaciłem 289 złotych. Teraz kiedy grunt poszedł do góry czterokrotnie, muszę zapłacić 1200 złotych. Wolałbym te pieniądze wydać inaczej”.

Każdy musi sam rozważyć, czy warto płacić co roku coraz wyższą opłatę za prawo użytkowania wieczystego konkretnego gruntu i de facto mieć i nie mieć do niego prawa. Czy nie bardziej opłaca się poświęcić 5-letnią opłatę i wykupić nieruchomość na własność?

dako



Dzielnica Bemowo m.st. Warszawy zaprasza na

BEMOWSKI piknik rodzinny

25 kwietnia 2010
AMFITEATR BEMOWO

w Parku Górczewska



od godz. 10.00

atrakcje dla najmłodszych
loty prawdziwym balonem

sport balonowy dla dzieci-zawody klubowe

stoiska promocyjne

oraz wiele innych atrakcji

godz. **20.00**
T. LOVE

ORGANIZATOR:

art.bem
Bemowskie Centrum Kultury

KOORDYNACJA:

Wydział Kultury
Dzielnicy Bemowo
m.st. Warszawy,
www.bemowo.waw.pl

PARTNERZY:

wawcity.pl

tvn warszawa